№ 26. Wtorek 3. Lutego 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 2. lutego. Z Husiatyna donoszą, że dnia 23. stycznia r. b. u rosyjskiego właściciela ziemskiego p. Lipskiego w Holeniszczowie w krótkim czasie odeszło 14 koni na zarazę tak zwaną sybirską.

Także przy ces. rosyjskim urzędzie pocztowym w Kuhajowcach przy gościńcu z Husiatyna do Kamieńca Podolskiego zapadło na tę samę zarazę 7 koni; z tych jeden już zdechł.

Choroba jak donoszą trwa krótki czas. Koń niechce jeść obroku, głowa mu puchnie, zaczyna zołzować, drzy na całem ciele i pada.

(Mianowanie. — Amnestya powszechna. — Wrażenie z otrzymanej amnestyi. — Muzeum w arsenale weneckim. — Król bawarski wyjeżdża do Włoch. — Wiadomości bieżące)

Wiedeń, 31. stycznia. Minister sprawiedliwości nadał opróżnioną przy sądzie krajowym w Czerniowcach posadę dyrektora urzędów pomocniczych Janowi *Kajetanowiczowi*, dyrektorowi urzędów pomocniczych przy sądzie obwodowym w Tarnopolu.

W Medyolanie ogłoszone zostało na dniu 25. b. m. następujące własnoręczne pismo Jego ces. kr. apostolskiej Mości:

„Kochany feldmarszałku hrabio Radetzky!

Postanowiłem, w drodze łaski opuścić całą karę wszystkim więźniom lombardzko-weneckim, skazanym za zbrodnię stanu, obrazę majestatu, zakłócenie spokojności publicznej, bunt i powstanie, i rozkazuję, wypuścić ich niezwłocznie na wolność.

Zarazem rozporządzam, ażeby wszelkie procesa, wytoczone w Królestwie Lombardzko-weneckiem względem wspomnionych zbrodni, zawieszone zostały, a osoby uwięzione z tych powodów mają być puszczone na wolność.

Ustanowiony w Mentuy specyalny trybunał sądowy zawiesi od tej chwili swoje czynności i zostanie natychmiast rozwiązany.

Medyolan, 25. stycznia 1857.

Franciszek Józef m. p.

Gazz. di Milano z 26. stycznia ogłasza własnoręczne pismo Jego Ces. Mości z 25go stycznia i powiada:

„Cesarskie pismo własnoręczne z powszechnem przebaczeniem dla wszystkich napełniło serca tak szczerem uczuciem wdzięczności i uwielbienia, że dość będzie opisać w krótkości to wrażenie, by okazać dalszemu światu, jak dalece umieją Medyolanie oceniać wspaniałomyślność swego Monarchy.

Jak tylko rozeszła się ta radosna wiadomość, zebrała się ludność w znacznej liczbie przed pałacem cesarskim, a po niejakim czasie narósł tłum tak dalece, że patrzącemu ze stopni kościoła katedralnego zdawał się być nieprzerwaną, ruchomą masą, z pośród której wznosiły się nieustanne okrzyki na cześć Cesarza. Ze zmrokiem oświetlono z własnego natchnienia wszystkie domy. Niezliczone tłumy, zebrane między katedrą i pałacem cesarskim, nieograniczały się jednak na radośnych okrzykach tylko; tysiące kapeluszy i chustek wznosiło się w powietrzu, a wkrótce ozwały się także z wielu stron improwizowane chóry, spiewające z cudowną harmonią hymnu ludu.

O godzinie 9. przejeżdżali Ich Mość Cesarstwo, w towarzystwie Jego Cesarzew. Mości najdostojniejszego Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana i Jego królewicz. Mości księcia bawarskiego Karola do teatru della Scala, i niepodobno wyrazić słowami tego zapału, z jakim niezliczone mnóstwo obywateli miejskich cisnęło się do powozu cesarskiego, tworzyło szpalery i odprowadzało ukochanego Monarchę aż do teatru. Także rozmaite chóry odzywały się po drodze powtarzając bez ustanku zwrotki hymnu ludu, gdy tymczasem inne przeciągały po wszystkich prawie ulicach ponawiając swój spiew aż do poźnej nocy.

Powóz cesarski przejeżdżał śród tłumu obywateli miejskich, jedynego konwoju, któremu z zupełnem zaufaniem dozwolił towarzyszyć sobie Monarcha.

Ten akt nieograniczonej łaski i wdzięczność, jaka objawiała się w radośnem uniesieniu Medyolanów, świadczą równocześnie o wysokiej życzliwości Monarchy i głębokiego uczucia ludności, która umie ocenić tę życzliwość Miłościwego Pana.

Jego ces. Mości najdostojniejszemu arcyksięciu Ferdynandowi Maksymilianowi zawdzięczyć, że w c. k. arsenale w Wenecyi założone zostanie muzeum dla przechowania znajdujących się już w tym instytucie ciekawych pamiątek historycznych i archeologicznych. Oprócz portretów Jego Mości Cesarza i świętej pamięci Cesarza Franciszka znajdują się już w tem nowem muzeum i marmurowy biust Napoleona, rozmaita broń, dar niegdyś Henryka IV. republice weneckiej, statua Angela Emo, ostatniego admirała republiki, dzieło Kanowy; pomniki dzieł c. k. austryackiej marynarki pod Saidą i i Laruchą, stare weneckie i zagraniczne zbroje, trofey i t. p.

Allg. Ztg. pisze: Odjazd J. M. Króla Maksymiliana nastąpi 28. stycznia, a pierwszy nocleg będzie w Inspruku. Słychać, że J. M. Król zjedzie się w jednem z miast włoskich z Ich Mość Cesarstwem.

Gazeta tryesteńska donosi z Medyolanu: Jego c. k. apostolska Mość przeznaczył 300.000 lire na powiększenie i upiększenie ogrodów publicznych. 30.000 lire rocznie restauracyę kościoła metropolitalnego, św. Ambrogio, nakazał rozszerzyć koszary S. Presede, podwyższyć dotacyę obydwóch teatrów na 300.000 lire i kazał rozszerzyć i głębiej wykopać port w Como.

Dziennik medyolański *Eco della Borsa* z 24. b. m. powiada w swym przeglądzie tygodniowym: „Medyolan przedstawia temi dniami szczególny widok. Wszędzie ruch i życie; festyny po festynach, koncerta u dworu, bale, Corso, przeglądy wojska; ludność spieszy masami i tłoczy się w ulicach, a pośród tych tłumów widać także wiele gości z dalekich krajów i obcego języka. Nasze dawne miasto stolica sztuk nadobnych, centralny punkt oświaty, dowiodło, że umie dotrzymać swego przyrzeczenia."

Ameryka.

(Położenie Walkera.)

Nowy Jork. 13. stycznia. Parопływ „Sierra Navada" odpłynął z znaczną liczbą rekrutów dla Walkera do San Juan. Podług doniesień z tej zatoki niewiedziano od kilku dni nic o Walkerze. W ostatnich czasach poróżnił się ze Scottem; zato Scott odmówił mu swoich łodzi. Walker skonfiskował wszystkie parоpływy znajdujące się na jeziorze i rzekach. Amerykanie trzymali się zawsze w kościele w Guadalupie i niechcieli się poddać, chociaż dokuczał im wielki niedostatek, tak że musieli używać mięsa końskiego. Sprzymierzeni mieli zamiar zaraz po zajęciu kościoła wyruszyć wspólnie z jenerałem Canas na San Juan i Virgin-Bai. Straty najezdników od 24. listopada podają na 300 ludzi; sprzymierzeni zaś mieli stracić bardzo mało ludzi. Podług listów prywatnych powstali Indyanie w Ometepec przeciw Walkerowi i zabili mu 15. ludzi. Walker próbował z 150 ludźmi zająć napowrót Granadę, ale został odparty. Jenerał Canas, dowódzca Kostarykanów, stał 12. w 600 ludzi w Rivas. Walker miał w St. George, w pobliżu Rivas 400 ludzi a Canas oznajmił mu pisemnie, że nazajutrz myśli uderzyć na Amerykanów, jeśli Walker go nieuprzedzi. Jak donoszą dzienniki wychodzące w Kostaryce wynosiła liczba przeciwników Walkera do 2000 ludzi, a dalszych 500 ludzi oczekiwano wkrótce z San Salvador i Kostaryki w Nikuraguy. Walker zaś miał najwięcej 800 ludzi.

Hiszpania.

(Poddanie się braci Hierro. — Depesze z 23. i 25. stycznia.)

Madryt, 20go stycznia. Dziennik *Epoca* donosi: „Banda Nillalain'a i Hierrów poddała się z bronią i całym przyborem. Jeneralny kapitan ułaskawił ich w imieniu Królowy. Z dziesięciu ludzi tej bandy przybyło czterech, między tymi obadwaj Hierro z jeneralnym kapitanem z Estepasc do Burgos. Bracia Hierro jechali konno po obu bokach jeneralnego kapitana; za niemi czterech kawalerzystów. Poddając się oświadczyli, że niepodobna im było dłużej uchodzić przed niustanną pogonią jeneralnego kapitana Maty. Od ośmiu dni ścigał ich krok w krok, aż w końcu zamknęli się

w jakimś odosobnionym domu. Matty zostawił eskortę swoją w niejakiem oddaleniu i samosob udał się do nich. „Wiem“ — mówił do braci Hierro — „żeście waleczni i niezdolni popełnić żadnej podłości.“ Szlachetne to zaufanie rozbroiło ich i zaprzysięgli wierność Królowej. Miasto Burgos przypatrywało się z radością ich wjazdowi. Jeneralny kapitan przyjął ich w swoim domu i dozwolił im na słowo honoru udać się do któregokolwiek z miast prowincyonalnych, gdzieby zamieszkać pragnęli.“

Depesza z **Madrytu** z 23. stycznia donosi: „Stan zdrowia Królowy polepsza się. — Gazeta urzędowa zawiera dekret, który upoważnia ministra spraw zagranicznych zezwolić na urządzenie regularnej żeglugi parowej między Hiszpanią i Antyllanii. Ku posłudze wyznaczono cztery statki objętości 1800 beczek o sile 400 koni. Licytacya nastąpi 14 lutego.“

Depesza z **Madrytu** z 25. stycznia donosi: „Zdrowie Królowy polepsza się z każdym dniem. — Gazeta urzędowa zawiera dekret, który powszechne wybory Kortezów naznacza na dzień 25. marca r. b.“

Anglia.

(Ambasador do Washingtonu mianowany. — Podatek dochodowy. — Wzburzenie majtków afrykańskich. — Dzieci po domach roboczych. — Prace po warsztatach okrętowych. — Przygotowania do otwarcia parlamentu.)

Londyn, 24. stycznia. Mianowanie Lorda Napier, dotąd sekretarza ambasady w Konstantynopolu, nadzwyczajnym ambasadorem i pełnomocnym ministrem w Washingtonie, zostało dziś urzędownie ogłoszone.

Podług doniesienia w dzienniku *Wechly Register* zaproszono katolickich arcybiskupów Irlandyi na konferencye do Rzymu.

Do kanclerza skarbu przychodziła wczoraj deputacya, mianowana na ostatnim metyngu w Exeter-Hall, z zażaleniem na wysoki podatek od dochodów. Sir Cornewall Lewis przyjął deputacyę uprzejmie i przyznał otwarcie, że jak się pokazuje ze wszystkiego, agitacya przeciw temu podatkowi jest silna i powszechna. Chcąc zaręczyć, że jest koniecznym, potrzeba znać budżet na rok bieżący; niejest to zaś w jego mocy, oświadczył kanclerz skarbu, by ogłoszenie tego budżetu mogło już teraz nastąpić.

Donosiliśmy, że na pokładzie jednego z stojących w Liwerpoolu okrętów zaszła krwawa bójka, wywołana przez kilku majtków afrykańskich, którzy obawiali się, by niezawieziono ich do Mobille i niesprzedano jako niewolników. Bliższe o tem szczegóły, podają następujące: Walka zaczęła się od kułaków a skończyła na rewolwerach, przyczem zginęło dwóch ludzi a jeden został niebezpiecznie raniony; w sądzie policyjnym pokazało się, że kilku z tych murzynów nienależało nawet do okrętu amerykańskiego, lecz zwabiono ich na pokład, gdzie bronili się jak mogli, by niezawieziono ich do którego z niewolniczych państw amerykańskich. Kapitan amerykański usprawiedliwiał się tem tylko, że podobne łowienie ludzi jest w zwyczaju a nawet potrzebne, by niebrakło ludzi okrętom amerykańskim.

— W roboczych domach 653 parafii w Anglii i Walii znajdowało się w marcu r. z., dokąd sięgają wykazy powszechne 27.429 chłopców i 24.157 dziewcząt. Z chłopców było 3955 w wieku niżej 3 lat, 6886 od 3 do 7 lat, reszta zaś od 7 do 13. Z dziewcząt 3717 niżej 3 lat, 6166 od 3 do 7, a 14.274 nad 7 lat. Przydatnych do roboty było 3001 chłopców i 2785 dziewcząt. Dzieci nieślubnych liczono 6676 płci męzkiej a 6093 płci żeńskiej.

— **Z Chatam** donoszą, że zapasy wojenne armii lądowej i marynarki, które po ukończeniu wojny sprowadzone z Kerczu do Anglii i złożono na tamtejszem wybrzeżu artyleryi, leżą dotąd jeszcze pod gołem niebem wystawione na wszelkie zmiany powietrza. Zaczęto się już obawiać, by niezniszczały zupełnie, a byłaby to niemała szkoda, gdyż przybory te mogą wystarczyć na wyekwipowanie 25tysięcznej armii. Oprócz tego znajdują się pomiędzy niemi: aparat telegraficzny z drutem kilkumilowej długości, wszelkiego rodzaju narzędzia ciesielskie i do kopania szańców, rozmaite sprzęty, uprzęż na tysiąc koni, namioty z kauczuku itp.

Nad rozszerzeniem warsztatów okrętowych w **Pembroke** pracuje teraz 2000 robotników. W warsztatach budują okręta wojenne z taką gorliwością, jak gdyby myślano o nowej wojnie. Do kwietnia ma być ukończona nowa fregata śrubowa („Doris“) o 32 działach najcięższego kalibru; olbrzymi paropływ liniowy „Havre“ postępuje spiesznie, a oprócz tego zaczęto budować tułów nowego wielkiego paropływu na śrubach, który swą długością i kalibrem dział przewyższy wszystkie inne okręta floty angielskiej. Okręt liniowy „Windsor Castle“ o 116 działach i fregata „Melpomene“ o 50 działach mają być zamienione na okręta śrubowe. — W **Woolwichu** tymczasem odprawiono temi dniami przeszło 300 robotników i nadliczbowych urzędników, których przyjęto w ciągu wojny rosyjskiej.

— Dziennik *Observer* pisze: „Królowa oświadczyła, że nieotworzy osobiście parlamentn. Odczytanie mowy od tronu na dniu 3. lutego zostanie przeto poruczone komisarzowi. Adres odpowiedzi zaproponuje w izbie wyższej Earl Cork, a Lord Cowper będzie popierać wniosek. Ci obadwaj młodzi Lordowie otrzymali dopiero niedawno swe tytuły. W izbie niższej zaproponuje adres Sir John Ramseden, deputowany za Tounton, a Sir Andrew Agnew, deputowany za Wigtonshire, będzie popierał wniosek.“

— Nadchodzącą tajną radę państwa (Privy Council) naznaczono na dzień 2. lutego, a przedmiotem obrad będzie mowa od tronu. Przy tej sposobności przedłożona będzie Jej Mości Królowej listę nadszeryfów powiatowych; według tradycyi zakłuwa Królowa śpilką złotą trzykrotnie papier na los szczęścia, a mianowania przypadają na imiona, na które ten znak padnie. Zwykle jednak los ten przypada na pierwszego z trzech podanych kandydatów.

Lord J. Russell spodziewany temi dniami w Londynie.

Francya.

(Nowiny dworu. — Okolnik względem gry hazardownej. — Misya podpułkownika Besson do Turcyi. — Zapowiadają wystąpienie wojsk z Grecyi. — Hrabina de Morny przyjmowana u dworu. — P. Pourtales w Marsylii. — Dotacya marszałka Pelissier. — Doniesienie z księstw naddunajskich.)

Paryż, 26. stycznia. Wczoraj przedstawiali Jch Mości Cesarstwu ambasadorowie wielu znakomitych cudzoziemców.

Monitor dzisiejszy ogłasza mianowanie kardynała arcybiskupa Morlot arcybiskupem paryskim.

Minister spraw wewnętrznych wydał do przełożonych wszystkich towarzyskich klubów, które zostają pod nadzorem władz, następujący okolnik:

„Mości Panie! Dochodzą mnie liczne skargi na hazardowne gry w kilku upoważnionych towarzystwach paryskich. Skargi te wkładają na mnie obowiązek, przypomnąć administracyjnym wydziałom wszystkich towarzystw, że gry hazardowe są surowo zakazane, że na poparcie tego zakazu wymierzone są kary, i że nawet w grach dozwolonych zabrania rząd przesadzać stawki a w razie potrzeby gotów jest użyć swej władzy, by zaradzić tym nadużyciom. Chciej pan oznajmić niniejszą przestrogę członkom towarzystwa, którego prezydentem jesteś, a ja niewątpię, że przyjmą życzliwie te przepisy wydane równie dla dobra familii jak i ze względu na moralność publiczną.“

Zaraz po podpisaniu protokołu ostatniej konferencyi paryskiej wysłano ztąd telegrafem rozkaz do reprezentanta Francyi przy komisyi zajmującej się regulacyą granicy, podpułkownika Besson ze sztabu jeneralnego, ażeby natychmiast udał się z Jas do Komratu i zajął wytyczeniem oznaczonej linii granicznej.

Podług najnowszych doniesień z **Aten** mają sprzymierzone wojska ustąpić z Grecyi najdalej do wiosny, i francuski admirał Boueto Villaumez wydał już rozkazy do uprzątnienia swych materyałów i szpitali. — Porucznik Ragen z korpusu pompierów otrzymał od rządu upoważnienie przyjąć służbę w armii greckiej, by utworzyć w królestwie greckiem korpus pompierów na wzór francuskiego.

— Hrabina *de Morny*, z domu księżniczka Trubeckoj, małżonka posła francuskiego w Petersburgu, przyjmowana była 20go stycznia r. b. u Jej Mości Cesarzowej rosyjskiej.

— Według depeszy z Marsylii przybyli tam 24. b. m. pp. de Pourtales i Corriolis z Neuenburgu. — Zboża przywieziono do tego miasta 20.000 hektolitrów a 4000 beczek mąki.

Paryż, 27. stycznia. Jch Mość Cesarstwo byli wczoraj na przedstawieniu w teatrze lirycznym. — Dnia wczorajszego była wielka recepcya i bal w ministeryum spraw zewnętrznych. Cały wysoki świat urzędowy był obecny. Szczególną uwagę zwracali na siebie Feruk Khan i jego świta. D. Kern znajdował się także. — Sławna w dyplomacyi rosyjskiej księżna Lieven, umarła tu wczoraj wieczór.

Pomiędzy projektami, przedłożonemi radzie państwa, znajduje się jeden, który nie co do zasady lecz co do skutków swoich wywołał zarzuty: idzie to o roczną dotacyę w sumie 100.000 franków, która ma być połączona z tytułem książęcym marszałka Pelissier, i — podług projektu przyznana także w następstwie najstarszemu jego synowi, jako też dalszym męzkim potomkom w prostej linii. Zarzuty wymierzone były przeciw postanowieniu dziedzictwa dotacyi; wydział rady państwa, zajmujący się tą kwestyą, odrzucił to postanowienie nieznaczną większością. Cała rada państwa nieoświadczyła się jeszcze w tej mierze.

Dziennik *Pays* zawiera następujące doniesienie: „Ostatnie wiadomości z księstw naddunajskich donoszą, że na rozkaz nadesłany z Petersburga opuszczą władze rosyjskie Bolgrad 1go lutego i udadzą się do Kiszenewa, stolicy Besarabii. W Bolgradzie pozostanie tylko sekretarz intendantury, by władzom Mołdawii oddać urzędownie miasto.“

Belgia.

(Powrót hr. Flandryi. — Pomnik Królowi.)

Bruksela, 27. stycznia. Hrabia Flandryi powrócił z Anglii. — Zaczęto znowu zajmować się pomnikiem, który ma być wzniesiony w Antwerpii Królowi Leopoldowi.

Szwajcarya.

(Zbrojne siły Szwajcaryi. — Radzcy państwa do Paryża.)

By dla zapobieżenia wszelkim wypadkom nieusypiać do razu wojskowego ducha Szwajcarów, postanowiła rada federacyjna utrzymywać jeneralną inspekcyę nad całą zbrojną siłą Szwajcaryi i zapełniać niezwłocznie wszelki ubytek. Prócz tego powzięto zamiar zakupić znaczne zapasy broni, osobliwie karabinów strzeleckich. Na różnych punktach granicy nadreńskiej pozakładano szańce. Fortyfikacye w Bazylei są ukończone; składają się z 14 okopów długości jednej mili, każdy 14 stóp szeroki. Sprowadzono także 40 ciężkich dział, których jednak przy pomyślnej zmianie rzeczy nie ustawiono.

Jenerał Dufour ma przybyć do Bazylei, na przegląd wojska i przytem zwiedzić fortyfikacye.

Z Neuenburga odjechali radcy państwa Piaget i Hubert z polecenia rady federacyjnej do Paryża, by w ciągu układów udzielac potrzebnych wyjaśnień nadzwyczajnemu ambasadorowi federacyi, panu D. Kern.

Niemce.

(Konferencye celne.)

Pełnomocnicy państw należących do związku celnego zbiorą się jak słychać w marcu w Berlinie na nadzwyczajną konferencyę dla naradzenia się nad tem, czy niedałyby się zaprowadzić dalsze ułatwienia komunikacyi handlowej między związkiem celnym i Austryą.

Rosya.

(Hr. Strogonów †. — Wiadomości bieżące. — Utarczki na Kaukazie. — Mianowania.— Głód w Finlandyi.)

Petersburg, 21. stycznia. Umarł tu *Grzegorz hr. Strogonów*, tajny radca i wyższy szambelan dnia 19. b. m. w 86 roku swego życia. Wielkich zasług jego nie pominie historya; a zgon jego boleśnie dotknął rezydencyę.

Neapolitański podpułkownik hrabia de la Tour i francuski jenerał brygady Borel de Bretizelles otrzymali order św. Stanisława 2giej klasy. — Hrabia Adlerberg ustąpił naczelnego kierunku poczt, panu Pryaniżników. Mianowano naczelników batalionów strzeleckich. Prawo do otrzymania medalów za odznaczenie się w wojnie, które dotychczas przysłużało tylko prawosławnemu duchowieństwu, rozciągnięto teraz także na kler katolicki, ormieńsko-katolicki, georgiański i protestancki. — Do poselstwa w Madrycie przydano hrabiemu Błudów za sekretarzy panów Kołoszyn i hrabię Osten-Sacken. — Tutejsze wielkie towarzystwo kolei żelaznej ukonstytuowało się i rozpoczęło swoje czynności. Liczą obecnie w Rosyi 47 towarzystw zawiązanych na akcye. — Dla wprawy oficerów marynarki kazał Wielki książę Konstanty przyrządzić osobną strzelnicę w Kronsztadzie. Mogą brać udział w ćwiczeniach także oficerowie milicyi krajowej. — Po raz pierwszy idą teraz z Petersburga deliżanse do Kronsztadu.

Wychodzący w Tyflidzie dziennik *Kawkaz* donosi o najnowszych potyczkach gorali Kaukazkich, co następuje: „W pobliżu fortu Groznaja, zabrali sprzyjaźnieni z nami Czeczeńcy 152 sztuk bydła; nieprzyjaciel ruszył w pogoń za nimi, lecz utracił dwóch ludzi i nie zdołał przeszkodzić zapędzeniu stada do fortu Groznaja. Jeden z naszych został przytem raniony. Poczem gdy wojsko zrestaurowało fort Anapy, ruszył oddział na zrekognoskowanie dawnych fortów Noworosyjsk i Rajewski. Licznemi zastępami starali się górale przeszkodzić pochodowi wojska, lecz się im nie powiodło. W zaszłych przytem utarczkach mieliśmy 42 rannych niższego stopnia; 1 wyższy oficer sztabowy, a dwudziestu dwóch szeregowców dostali kontuzyi. Według zeznania szpiegów, poniósł nieprzyjaciel znaczną stratę. Dnia 20. powróciło wojsko z wyjątkiem pozostałych załogą w Anapie, na Kuban do domu i dnia 23. zajęto swe kwatery.“ Doniesienia pisma *Journal de Constantinople* o klęskach Rosyan na Kaukazie, mieni dziennik *Kaukaz* kłamstwem.

— „O bliskich zmianach w obsadzeniu ważnych posad możemy donieść, że książę Suwarow, dotychczas gubernator prowincyi nadbaltyckich został mianowany wojskowym jenerał-gubernatorem Moskwy, a książę Hessen-Darmsztadu obejmuje administracyę prowincyi nadbaltyckich. — Głód w Finlandyi nieustaje, gdyż liczne okręta ze zbożem uwięzły śród lodów i musiano ładunek sprowadzać daleko drogą lądową. Rząd stara się wszelkiemi środkami zaradzić niedostatkowi.“

Azya.

(Przysposobienia Persów do wojny.)

O uzbrojeniach Persyi przeciw expedycyi angielskiej piszą dziennikowi *Neue Pr. Ztg.* z Konstantynopola: „Dwadzieścia batalionów piechoty i 50.000 konnicy postępuje z głębi kraju, a osobliwie z prowincyi Kermanszahu, Hamadanu i Ispahanu do południowych prowincyi, na wybrzeże odnogi perskiej. Część tego wojska przeznaczona jest na wzmocnienie załogi po twierdzach. Głównemi punktami działań wojennych mają być twierdze Kozarum i Ferozabad, panujące nad obydwoma gościńcami, które od wybrzeża odnogi prowadzą śród niedostępnych prawie gór do Szyrasu a potem rozległą puszczą w głąb kraju. — W Teheranie mają wielką nadzieję w pomoc rosyjską i fanatyzm ludu, który podnieca najbardziej Iman Jume (głowa duchowieństwa), nakłaniając lud całym wpływem swoim, by dostarczył rządowi pieniędzy potrzebnych na prowadzenie wojny z Anglią.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Werona, 30. stycznia. *Gazzetta ufficiale di Verona* donosi, że roboty około kolei żelaznej z Medyolanu do Wenecyi raźno postępują. Wkrótce rozpocznie się budowa dworców kolei żelaznej w Medyolanie i w Wenecyi. — Jego Cesarska Mość przyzwolił na budowę monumentalnego cmentarza w Medyolanie.

Paryż, 30. stycznia. Wczoraj wieczór renta 3% $67.42\frac{1}{2}$.— Sąd kasacyjny odrzucił Vergera podanie o kasacyę. Zapewniają, że Verger dziś rano będzie stracony. — *Pays* donosi, że Anglicy opuścili Buszyr i obsadzili tylko wyspę Karak. Dziennik ten zwraca uwagę na to, że Persya w r. 1768 odstąpiła Karak Francyi. — Feruk Khan odjedzie w połowie lutego w nadzwyczajnej misyi do Londynu. — Admirał Rigault odjeżdżał do Brestu objąć komendę nad eskadrą przeznaczoną na morza chińskie.

Paryż, 31. stycznia. Wczoraj wieczór renta 3% 67.25. — Wczoraj zajmował się sąd kasacyjny sprawą względem rozdawania kart do głosowania. Trybunał oświadczył się za upoważnieniem rządu do rozdawania tych kart. — Ich Mość Cesarstwo przyjmowali wczoraj księcia Mikołaja Nassauskiego.

Rzym, 27. stycznia. Komunikacya koleją żelazną między Rzymem a Civitavecchia jest już otwarta.

Neapol, 26. stycznia. Rząd neapolitański zawarł z republiką argentyńską traktat względem założenia kolonii karnej nad rzeką Parana.

Genua, 28. stycznia. Dziennik urzędowy w Chambery *Gaz. di Savoye* skazany został za ogłoszenie oszczerczego artykułu na 2000 franków kary pieniężnej a redaktor na więzienie.

Turyn, 28. stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu uchwaliła izba deputowanych, ażeby religia katolicka była w szkołach publicznych podstawą nauki religijnej.

Konstantynopol, 21. stycznia. Rząd nadał panu Lionel Gisborn przywilej założenia linii telegraficznej od Dardanelów do Indyi na czerwone morze. Przywilej udzielony na 99 lat. Stacye telegraficzne zostawać będą pod opieką rządu.

Kurs lwowski.

Dnia 31. stycznia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	45	4	49
Dukat cesarski	„ „	4	48	4	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	22	8	26
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$37\frac{1}{2}$	1	$38\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	33	1	$34\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	30	82	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	79	30	80	5
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	40	85	20

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 30. stycznia.		w przecięciu
Obligacye długu państwa . . . . 5% za sto	83	83
detto pożyczki narod. . . . . 5% „	$85\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$	$85\frac{7}{16}$
detto detto . . . $4\frac{1}{2}$% „	$73\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$	$73\frac{5}{16}$
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . „	301	301
detto detto z r. 1839 . . . . „	$136\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ 136	$136\frac{1}{4}$
detto detto z r. 1854 . . . . „	$110\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$	$110\frac{1}{8}$
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . 5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%	—	—
detto galicyijskie i węgierskie . 5%	80 $80\frac{1}{2}$ $81\frac{1}{4}$	$80\frac{3}{4}$
detto krajów koron. 5%	85 86	$85\frac{1}{2}$
Akcye bankowe	1029 1025	1027
Bankowe listy zastawne 5% z term. wypłaty za 12 miesięcy za 100 złr.	$99\frac{1}{2}$	$99\frac{1}{2}$
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	600	600
Akcye austr. Instyt. kredyt. handlu i przemysłu na 500 złr. (30% wpłacone)	289 $291\frac{3}{4}$ 290	$290\frac{1}{8}$
Akcye c. k. uprzyw. tow. wschod. kolei żel. państwa na 200 złr. czyli 500 franków	—	—
detto na 130 złr. czyli 325 frank.	—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	$2308\frac{3}{4}$ $2298\frac{3}{4}$	$2302\frac{1}{2}$
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.	—	—
Akcye kolei Cesarzowy Elż. na 200 złr.	202	202
Akcye południowo-półn. niem. kolei komunikacyjnej na 200 złr.	$213\frac{1}{2}$	$213\frac{1}{8}$
Akcye kolei nadcisańskiej na 200 złr.	—	—
Akcye lomb. wen. kolei żel. na 192 złr.	—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	568	568
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 30. stycznia.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$105\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$ l.	$105\frac{5}{8}$	uso.
			3 m.
Berlin za 100 tal. prus.	—	—	2 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$104\frac{1}{2}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{2}$ l.	$104\frac{1}{2}$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$77\frac{3}{4}$ $\frac{3}{4}$ l.	$77\frac{3}{4}$	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10-$14\frac{1}{2}$ 14 14 l.	10—14	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$104\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ l.	$104\frac{1}{2}$	2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków	—	—	2 m.
	122 $121\frac{7}{8}$ l.	$121\frac{7}{8}$	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	$266\frac{1}{2}$	$266\frac{1}{2}$	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T. S.
Cesarskie dukaty	$8\frac{1}{4}$	$8\frac{1}{4}$	Agio.
Dukaty al marco	—	—	Agio.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 31. stycznia.

Oblig. długu państwa 5% $83\frac{1}{4}$; $4\frac{1}{2}$ —; 4% 66; 4% z r. 1850 —; 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. $136\frac{3}{4}$; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nacw. —. Akcye bank. 1028. Akcye kolei półn. 2295. Glognickiej kolei żelaznej

—. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 570. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 600 złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg $105^{5}/_{8}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $104^{1}/_{4}$ 2 m. Hamburg $77^{3}/_{8}$ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — 14. 2 m. Medyolan $104^{3}/_{8}$. Marsylia $121^{1}/_{2}$. Paryż $121^{3}/_{4}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $8^{1}/_{4}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $81^{1}/_{4}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 $110^{7}/_{16}$. Pożyczka narodowa $85^{13}/_{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 290. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. stycznia.

Hr. Karnicki Teod., z Wołczuch. — Hr. Ostrowski Wład. i Hr. Morsztyn Ludwik, z Krakowa. — PP. Paygert Stan., z Krzywenki. — Białobrzeski Stanisław, z Dziedziłowa. — Münter Herrmann, z Waniowa. — Polanowski Stan., z Bezejowa. — Postruski Klem., z Putiatyniec. — Płocki Józef, z Jaworowa. — Duniewicz Edw., z Nowoszyc. — Walter Leop., z Derewni. — Ostrowski Aleksander, z Krakowa. — Torosiewicz Michał, z Połtwy. — Malczewski Stanisł., ze Staja.

Dnia 1. lutego.

Hr. Morsztyn Wład., z Krakowa. — Hr. Siemianowski Włod., z Czeremchowa. — Obertyński Leop., ze Stronibab, — Turczyński Jan, ze Żółkwi. — Paluszyński Józef, z Ulicka. — Puzyna Roman, z Gwoździca. — Tretter Hil., z Łeniego. — Makay Józef, radzca magistratualny, z Kołomyi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. stycznia.

Hr. Baworowski Władysł., do Demhicy. — PP. Kleyle, c. k. major, do Dembicy. — Szołdraczyński Ign., do Przemyśla. — Dobrzycki Stan., do Gródka. — Krasicki Ferd., do Czerniowiec. — Rubczyński Maur., do Bilitówki. — Rubczyński Alf., do Stanina. — Biliński Józef, do Huty. — Biliński Feliks, do Olszanki. — Łokucijowski Lud., do Łukawiec.

Dnia 1. lutego.

Hr. Bobrowski, c. k. rotmistrz, do Dembicy. — PP. Bocheński Alojzy, do Otyniowiec. — Dulski, do Gajów. — Frank Ferd., do Nahaczowa. — Białobrzeski Wład., do Dobrzan. — Jaworski Apol., do Ordowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
6. god. zrana	325.36	— 5.1°	93.8	północny	sł.	mgła
2. god. popoł.	325.49	— 1.2°	91.7	wschodni	„	pochmurno
10. god. wiecz.	325.78	— 2.0°	88.7	„	„	„

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY
stanu galicyjskiej kasy oszczędności

z dniem 31. stycznia 1857.

Stan czynny.

Gotowizna	zł. 52.971 kr. 43 den. 2		
Papiery publiczne: a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	„ 215.000 „ — „ —		
b) „ „ z terminem najdłuższym sześciu miesięcy	„ 111.558 „ 45 „ —		
c) sprzedajne po kursie	„ 177.657 „ 14 „ —		
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90	„ 136.305 „ — „ —		
Weksle: których termina nie nadeszły „ „ „ „	„ 95.290 „ — „ —		
Pożyczki hypot.: a) ziemskie	„ 1,791.535 „ 33 „ —		
b) miejskie	„ 777.998 „ 54 „ —		
Rachunek różnych osób: drobne należytości i niedobory	„ 1784 „ 45 „ —		

Stan bierny.

Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca		zł. 3,130.138 kr. 17 d. —	
w m. b. włożyło 883 stron	zł. 117.682 kr. 9 d. —		
„ „ „ wypłacono 857 stronom	„ 69.984 „ 15 „ 3		
Przewyżka wkładek		zł. 47.697 kr. 53 d. 1	
			zł. 3,177.836 kr. 10 den. 1
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają			„ 8463 „ 6 „ —
Ogóły		zł. 3,360.101 kr. 54 den. 2	zł. 3,186.299 kr. 16 den. 1
Odjąwszy sumę mniejszą od większej		„ 3.186.299 „ 16 „ 1	
Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizyi		„ 173.802 „ 38 „ 1	

Lwów, dnia 31. stycznia 1857

Od Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

KRONIKA.

Dziennik religijny wiedeński opisując stan duchowny Jerozolimy, przytacza następujące data:

Ojcowie ziemi świętej Franciszkanie Minoryci czyli Bernardyni posiadają obecnie w Palestynie 9 klasztorów, 16 szpitalów stałych, 6 szpitalów i kościołów, w których tylko w pewnych porach roku obowiązki duchowne pełnią, 7 świętości, 13 połączonych z świętościami kaplic, 4 kaplice pomocnicze i 20 parafii, liczących 18.591 dusz; do nabożeństwa i nauki mają 119 zakonników, jednego kleryka, który złożył ślub zakonny, jednego kleryka nowicyusza, 96 laików, dwóch Tercyarzy, 19 świeckich nauczycieli młodzieży, 16 zakonników do udzielania nauki w różnych rzemiosłach, tudzież kilku laików i 18 nauczycielek.

Następnie mają bibliotekę i wydają corocznie 8 u zakonników układanych książek, a u siebie drukują 5 książek; od roku 1847 po rok 1855 wydali 15 dzieł rozmaitej osnowy na rzecz misyi, między temi dzieło o „Moralności" świętego Alfonsa z Ligouri, przełożone przez misyonarzów na język arabski.

Od roku 1763, w którym się w Rzymie odbyła przedostatnia kapituła jeneralna, aż do ostatniej jeneralnej kapituły w tym roku, wyprawił zakon OO. Minorytów do posługi w ziemi świętej 1799 zakonników, z których 1082 po dziesięcioletnim dla misyonarzy a sześcioletnim dla wizytatorów wyznaczonym czasie, powróciło do swoich prowincyi; 117 z nich umarło na morowe powietrze, czterech zamordowali Muzułmanie, sześciu zabili Grecy syzmatycy, 8 utonęło podczas rozbicia okrętu, a 24 umarło na apoplexyę. Dwóch z nich umarło w opinii świątobliwości.

W tych 88 latach nawrócili OO. Franciszkanie 1555 Greków syzmatyków, 1040 Ormian, 189 Koptów, 149 Protestantów, 17 Żydów, 437 Pogan i innych niewiernych, 110 Nestoryanów, Monotelitów i Jakobitów, w ogóle 3297 dusz. Prawda, że nie wielka liczba w tak długim czasie, ale jednak bardzo znaczna, zważywszy liczne wojny i zarazy, tudzież stan kraju, który teraz prawie wyłącznie Muzułmanie i Syzmatycy zamieszkują. Nawrócenie ich było dotychczas bardzo trudne, z narażeniem się na ciężkie chłosty, utratę majątku i życia i na niebezpieczeństwo utracenia miejsc świętych.

Od roku 1827 po rok 1855 wybudowano z jałmużny prawowiernych 11 szpitalów, 1 klasztor, 14 kościołów, 1 kolegium dla misyonarzy, a jedno kolegium dla braciszków nauki chrześciańskiej buduje się obecnie; opłacano także z jałmużn 37 nauczycielów i nauczycielek, i opędzano utrzymanie zakonników, pielgrzymów, ubogich itd.

Pomiędzy 1491 chłopców i 694 dziewcząt rozdawano bezpłatnie książki, papiér i inne potrzeby szkolne. W jednym tylko roku 1855 wydano 274.140 tureckich piastrów (około 40.000 złr. m. k.) na odzież, żywność, lekarstwa i sprzęty domowe dla katolików ubogich, 6256 pielgrzymom dano gospodę i pożywienie, i nawrócono 114 osób.

— W jakiem lekceważeniu wyznanie wiary jest u Anglików, posłużyć może za przykład Henryk Drummond, — członek parlamentu za West-Surrey — a jeden z najgorliwszych apostołów sekty Irwingianów. Snać apostolstwo mu się sprzykrzyło, odstąpił wyznawców swoich, a kaplicę w Albury sprzedał katolikom.

— W Lugdunie widziano temi dniami rzadkiego gościa. Dnia 22. b. m. wieczór zebrał się u dworca kolei liczny tłum ciekawych około starego, kulawego wielbląda z bogatą derką oryentalną na grzbiecie, którego prowadziło dwóch młodych Arabów w burnusach i sierżant strzelców afrykańskich. Jest to najmilszy wierzchowiec Abd-el-Kadera. Urodzony jednego dnia z Emirem, dzielił z nim wiernie wszelkie przygody, i dzieckiem jeszcze uniósł go w góry. W pewnej potyczce z Francuzami otrzymał kilka ran, ale chociaż ranny, ocalił życie Abd-el-Kaderowi i dwóm jego najulubieńszym żonom. Ślubował mu zaś Emir dożywocie u siebie, i nigdy rozłączyć się nie chciał z tym wiernym towarzyszem; a dziś że pomimo najtroskliwszego pielęgnowania zapada coraz bardziej na zdrowiu, posyła go wdzięczny pan do Paryża na kuracyę u najsławniejszych weterynarzów.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*